

Erotyk z jaskółkami

Stare Dobre Małżeństwo

Zdobywałem cię tak pilnie
tak ulotnie - tak niewinnie
rysowałem twoje mapy
i wpadałem w wielki zachwyt
byłaś zawsze taka piękna
tylko taką cię pamiętam
W twoich włosach tamtej nocy
Bóg na chwilę chciał zagościć

Oznaczałem cię tak pilnie
tak dokładnie - tak przychylnie
na twej ścieżce z gęsiej skórki
w lot łapały się jaskółki
były szlaki bursztynowe
zamyślane wciąż w połowie
W twoim sercu tamtej nocy
Bóg tak mocno nas połączył

Odkrywałem cię tak pięknie
tak nieśmiało i tak pewnie
lato padło na kolana
ze słabości świat się słaniał
siła nasza była wielka
zawsze będę to pamiętał
W twoich oczach tamtej nocy
Bóg na chwilę nas przeskoczył